

# Historia szkoły

*Historia naszej szkoły to czas wypełniony wielkim trudem oraz troską pracujących tu ludzi dbających o jej teraźniejszy i przyszły kształt. Wielkość dorobku szkoły mierzymy jednak nie tyle cyframi – liczbą absolwentów, nagród i wyróżnień... ale przede wszystkim wartościami ponadczasowymi, takimi jak dobro, piękno, prawda..., które stanowią właściwy fundament, a także ostateczny cel naszych działań oraz dążeń w pracy dydaktycznej i wychowawczej.*

---



Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. Cypriana Kamila Norwida w Lublinie posiada bogatą tradycję sięgającą początków XX wieku. W dniu **10 października 1927 roku** rozpoczęła swoją działalność **Wolna Szkoła Malarstwa i Rysunku w Lublinie**, jako filia szkoły krakowskiej. Na gruncie lubelskim była pierwszą tego rodzaju placówką, natomiast w skali całego kraju trzecią. Jej założycielką, właścicielką i pierwszym dyrektorem była Ludwika Mehofferowa – bratowa powszechnie znanego i cenionego artysty, rektora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie – Józefa Mehoffera inf. Pierwsza siedziba W.S.M.iR. w Lublinie mieściła się w salach Klubu Społecznego przy ulicy Powiatowej 1 (obecnie ul. Armii Wojska Polskiego).

W 1930 roku, po śmierci założycielki, szkołę przejęła lubelska malarka **Janina Miłosiowa** inf. Aby uratować placówkę przed likwidacją, spłaciła zadłużenie ze środków otrzymanych ze sprzedaży rodzinnego majątku Janówek (powiat lubelski). W kierowaniu szkołą pomagał jej artysta Adam Zajączkowski.



Do 1939 roku szkoła mieściła się przy ulicy Chopina 11/4. Placówka miała charakter prywatny, posiadała status **szkoły średniej zawodowej** „urzędowo upoważnionej” i w myśl Statutu Szkoły z 5 XII 1934 r. miała kształcić „zawodowych artystów-malarzy i grafików”. Pełny cykl nauczania trwał 4 lata. We wszystkich latach nauki realizowano zajęcia teoretyczne oraz praktyczne. Uczniowie zgłębiali tajniki historii sztuki, chemii malarskiej, anatomii, perspektywy, estetyki sztuki i kostiumologii. program ; świadectwo



Przez dwa pierwsze lata obowiązywał jednolity program nauczania praktycznego dla wszystkich słuchaczy, w ramach, którego realizowano podstawowe treści (akt, głowa, martwa natura, pejzaż). W ciągu trzeciego i czwartego roku odbywało się kształcenie kierunkowe (do wyboru) w ramach trzech specjalności: malarstwa, malarstwa artystycznego i użytkowego oraz dekoracji wnętrz (urządzenie mieszkania, wystaw sklepowych i użytkowych). Oprócz tego w różnych terminach organizowano dla wszystkich uczniów wyjazdy plenerowe w

okolice Lublina. fot. Tygodniowy wymiar obowiązkowych zajęć w drugim roku wynosił 29 godzin, a w pozostałych latach nauki 28.

W latach trzydziestych oferta edukacyjna szkoły uległa poszerzeniu o zajęcia służące dalszej specjalizacji absolwentów. W trakcie piątego roku nauczania słuchacze doskonalili swoje indywidualne umiejętności w dziedzinie malarstwa (pejzaż, portret, kompozycja, malarstwo kościelne, dekoracja teatralna, grafika).

Zorganizowano również wieczorowy kurs dla osób zajmujących się plastyką tylko amatorsko, dostosowując jego program do zainteresowań słuchaczy a także wieczorowy kurs rysunku dla nauczycieli rysunku szkół powszechnych.



Afisze informacyjne o szkole, Wolna Szkoła Malarstwa i Rysunku w Lublinie (2 zdjęcia)



Program wieczornego rysunku dla nauczycieli rys. szkół

powszechnych, Wolna Szkoła Malarstwa i Rysunku w Lublinie (4 zdjęcia)

W skład kadry nauczycielskiej wchodził w tym okresie artyści przyjeżdżający z placówki macierzystej w Krakowie, jak i artyści i historycy związani ze środowiskiem lubelskim, m.in. **Witold Boguski** (ASP w Krakowie) inf., **Franciszek Czekay** (ASP w Krakowie), **Karol Westfal** (ASP w Monachium i Paryżu) inf., **Henryk Krystyn Wiercieński** (ASP w Krakowie i dodatkowe studia we Florencji oraz w Monachium) inf., **Władysław Kłopotowski i Zenon Kononowicz** (ASP w Warszawie) inf., dr **Józef Edward Dutkiewicz** inf. (ASP w Krakowie oraz studia na Wydziale Historii Sztuki UJ w Krakowie) inf., **Mieczysław Poznański** (ASP w Warszawie i Państwowy Instytut Robót Ręcznych w Warszawie), dr **Henryk Jakubanis** (prof. Uniwersytetu Lubelskiego) inf., **Feliks Petrucznik** (działacz oświatowy i samorządowy, literat i publicysta) inf.

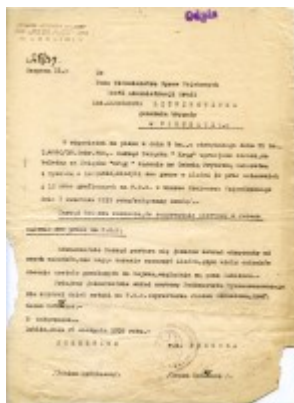


Uczniowie prezentowali własną twórczość podczas corocznych wystaw. Pierwszą taką wystawę otwarto już po dwóch latach istnienia placówki – dnia 20 czerwca 1929 r. w salach Klubu Obywatelskiego przy ul. Krakowskie Przedmieście 43. Później organizowano je systematycznie na zakończenie każdego roku szkolnego (najczęściej w salach Towarzystwa Muzycznego przy ul. Kapucyńskiej 7, w gmachu Teatru Miejskiego), fot.

Prywatna Wolna Szkoła Malarstwa i Rysunku zaliczała się do grona małych szkół. Liczba uczniów jednego rocznika w poszczególnych latach wynosiła od dwudziestu do kilkunastu lub zaledwie kilku. Wielu z nich rezygnowało z kontynuowania nauki już w trakcie trwania roku szkolnego z powodu wysokich opłat. Czesne



nie pokrywało wszystkich potrzeb placówki, borykającej się od samego początku swojego istnienia z trudnościami finansowymi. Z konieczności, w sytuacjach szczególnie trudnych, bieżące zobowiązania szkoły regulowały własnym sumptem właścicielki – Ludwika Mehofferowa, a następnie Janina Miłosiowa. Pod koniec lat trzydziestych szkoła korzystała ze stałej subwencji przyznawanej przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.



W dniu 7 kwietnia 1939 roku Zarząd Związku grupy artystycznej „Krań” oraz nauczyciele z W.S.M.iR. w Lublinie reprezentowani przez Janinę Miłosiową i Zenona Kononowicza przekazali Funduszowi Obrony Narodowej 30 obrazów malarskich i 12 prac graficznych składając jednocześnie deklarację zorganizowania kolejnego daru oraz wyznaczając skład personalny Podkomitetu Wykonawczego dla zbiórki dzieł sztuki w osobach dyr J. Miłosiowej i Z. Kononowicza. Ta spontaniczna akcja była pierwszym tego rodzaju działaniem w Polsce, natomiast pieniądze uzyskane ze sprzedaży prac artystycznych miały zwiększyć środki gromadzone w celu uzyskania dodatkowych funduszy na dozbrojenie armii i wojskowy program inwestycyjny.

Wybuch II wojny światowej przerwał działalność szkoły. W 1942 roku władze okupacyjne wydały pozwolenie na prowadzenie kursów z zakresu reklamy oraz rysunku i malarstwa. Szkoła została zarejestrowana, jako zawodowa pod nazwą Mal-und Zeichenschule fot. Była w tamtych latach miejscem



schronienia dla uczniów oraz pracujących w niej nauczycieli.

*Wpis wielostronicowy. Przełączaj się na inne strony w lewym dolnym rogu tekstu.* Działalność placówki została wznowiona tuż po wyzwoleniu Lublina. Po reaktywowaniu, we wrześniu 1944 roku przybrała nazwę **Szkoły Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego w Lublinie**. Mieściła się przy ulicy Chopina 11.

W myśl nowego programu miała ona za zadanie „wykształcenie specjalistów projektodawców i instruktorów dla wszelkiego typu warsztatów przemysłu artystycznego”. Początkowo nauka trwała dwa lata, a od roku szkolnego 1947/48 już cztery. Obejmowała takie przedmioty nauczania, jak rysunek, kolorystyka, modelowanie, anatomia, geometria, liternictwo, historia sztuki, zdobnictwo, kompozycja, technologia, stolarstwo artystyczne, zabawkarstwo i dekoracja wnętrz. Przy szkole prowadzone były kursy z zakresu malarstwa kościelnego, dekoracji teatralnej dla kierowników świetlic oraz dekoracji wnętrz i fotografii. Funkcję dyrektora pełniła nadal Janina Miłosiowa. Trzon kadry pedagogicznej stanowili dawni nauczyciele, wśród nich tylko jeden etatowy. W roku 1945 szkoła przyjęła nazwę **Wolna Szkoła Sztuk Plastycznych Lublinie**. W tym samym czasie otrzymała również pierwszą subwencję z Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz stypendia dla uczniów.

W 1947 roku właścicielka została zmuszona do przekazania placówki na rzecz Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, (OMTUR), która zmieniła nazwę na **Prywatne Liceum Sztuk Plastycznych OMTUR w Lublinie**.



W ówczesnym okresie zmieniła się struktura organizacyjna

szkoły, program nauczania, a także siatka godzin. Liceum stało się szkołą średnią o czteroletnim cyklu nauczania, kształcąca w zakresie przedmiotów ogólnokształcących oraz artystycznych, jak rysunek i malarstwo, rzeźba, kompozycja, rysunek perspektywiczny, kreślenie i rysunek techniczny. Liczba słuchaczy wzrosła do 50 osób.

Pierwsza matura odbyła się 8 czerwca 1948 roku. Przystąpiło do niej 20 uczniów.

W okresie 1927 – 1949 swojej działalności szkoła wychowała wielu znanych artystów, jak **Jan Ziemski** inf. i **Edward Nadulski** (wieloletni dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie) inf. Absolwentami, a następnie nauczycielami w tej szkole byli tacy twórcy, jak **Janina Miłosiowa** inf., **Władysław Filipiak** inf. Realizowany przez doświadczonych i utalentowanych pedagogów program umożliwiał wielokierunkowe kształcenie artystyczne młodzieży i był sukcesywnie wzbogacany o scenografię, dekorację wnętrz, grafikę artystyczną i użytkową. Nauczyciele i wychowankowie tej szkoły odegrali również ważną rolę w propagowaniu i rozwoju kultury plastycznej, należąc do Związku Polskich Artystów Plastyków (ZPAP) inf. oraz wchodząc w skład grupy artystycznej „**Krağ**”, założonej w 1931 roku przez Janinę Miłosiową.

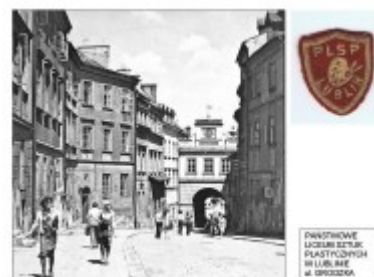
**1 stycznia 1949 roku** szkoła została upaństwowiona i przekształcona w **Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Lublinie**, a następnie przemianowana na **Państwowe Liceum Technic Plastycznych w Lublinie**. Janina Miłosiowa pozostała na stanowisku dyrektora tylko jeden rok. Jej miejsce zajął we wrześniu 1950 roku **Henryk Zwolakiewicz** – ceniony pedagog, znany twórca, laureat wielu nagród państwowych i środowiskowych inf.

Upaństwowienie szkoły zlikwidowało groźbę jej zamknięcia z powodu braku funduszy, ale nie przyczyniło się do poprawy warunków lokalowych, które nadal były bardzo trudne. Początek pracy to ciasne klasy rozrzucone w różnych częściach miasta.

We wrześniu 1951 roku szkoła mieściła się w trzech małych salach przy ulicach Złotej 2, Grodzkiej 30 oraz Chopina 11/2, gdzie klasa lekcyjna była jednocześnie gabinetem dyrektora i pokojem nauczycielskim. Tak, więc w czasie przerwy nauczyciele zajmowali miejsca siedzące, zaś uczniowie z konieczności stali. Rok później szkoła uzyskała jeszcze jedną salę przy ulicy Chopina 11, co pozwoliło oddzielić kancelarię. W 1951 roku liceum otrzymało jedno pomieszczenie przy ul. Złotej na internat dla dziewcząt oraz siedemnaście miejsc dla chłopców w bursie szkolnictwa zawodowego przy ulicy Róży Luksemburg. W 1952 roku następną przeprowadzka podopiecznych. Tym razem do nieskanalizowanego budynku, bez wody i z wiecznie przeciekającym dachem, oddalonego od szkoły o 4 km internatu na Czechowie Górnym, przeniesionego w następnym roku do kilku pomieszczeń przy ulicy Złotej 1. Rok później Dyrektor **Jan Głuszyk** poinformował o bardzo trudnej sytuacji lokalowej w piśmie skierowanym do władz miejskich Lublina, „szkoła mieści się w 6 punktach miasta odległych od siebie, nie posiadamy wolnej sali na świetlicę, bibliotekę, pomoce naukowe, szatnię.” W 1954 roku Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Lublinie wyraziło zgodę na oddanie szkole do dyspozycji części budynku przy ulicy Dąbrowskiego 9 składającego się z 22 sal. W zamian za to liceum oddało dziesięć pokoi znajdujących się przeważnie w prywatnych domach i położonych w różnych punktach miasta, przy ulicy Chopina 11, Złotej 1 i Złotej 2.

*Wpis wielostronicowy. Przełączaj się na inne strony w lewym dolnym rogu tekstu.*

**Momentem przełomowym w historii szkoły był rok 1954, kiedy to liceum przeprowadziło się do zabytkowego kompleksu przy ulicy Grodzkiej 32/34 na Starym Mieście, przy którego odgruzowywaniu i odbudowie pomagali zarówno uczniowie, jak i nauczyciele. Składał się on z 21 sal o łącznej powierzchni 697 m<sup>2</sup>. Internat pozostał przy ulicy**





Dąbrowskiego 9, jednak teraz większy o sale zajmowane dotychczas przez szkołę. W nim swoje miejsce znaleźli również chłopcy – uczniowie lubelskich szkół artystycznych: plastycznej i muzycznej, którzy po opuszczeniu bursy na Czechowie w okresie od jesieni do ferii 1954 roku mieszkali na Zamku Lubelskim w nieogrzewanych pomieszczeniach, a następnie z powodu ostrej mroźnej zimy zostali przeniesieni do sal lekcyjnych w szkole. Tak, więc od tego czasu szkoła i internat mieściły się już nie w, sześciu, lecz w dwu punktach miasta (przy ul. Grodzkiej i Dąbrowskiego).

Zniszczone przez czas i wojnę mury oraz ulice Starego Miasta... I tylko pory roku chronologicznie i niezmiennie następując po sobie, z metafizyczną siłą przypominały o potędze i trwałości swojego bytu... budziły nowe nadzieje... Ileż świeżości, entuzjazmu i radości wnieśli młodzi, utalentowani ludzie wypełniając niewielkie sale, korytarze, pracownie, warsztaty, aulę w starej kamienicy, którą również własnymi siłami próbowali przywrócić do świetności. Wkrótce też nabrała ona nowego charakteru i wyglądu. Kameralna, wielopoziomowa struktura budynku przypominała okręt wbity głęboko w staromiejską skarpe otoczony przez tętniących życiem niemych świadków przeszłości – historyczne uliczki i kamieniczki w najstarszej dzielnicy miasta, gdzie jej najwyższy punkt – neogotycka 40-metrowa Wieża Trynitaraska ma kształt zaostrego ołówka.



Rozpoczął się wówczas okres dynamicznego rozwoju szkoły. Nowe pracownie były systematycznie wzbogacane w pomoce naukowe, w tym także środki audiowizualne. I tak na przykład na ostatniej kondygnacji przypominającej poddasze znajdowała się pracownia

historii sztuki – klasa z trzema małutkimi okienkami pod sufitem. Uczniowie zasłaniaли je wchodząc po czymś, co przypominało jednocześnie schody i drabinę. Wtedy **Wanda Taczanowska** zabierała młodzież w magiczną podróż w czasie i w przestrzeni... Używając epidiaskopu wyświetlała na ścianie, nic nie szkodzi, że trochę nieczytelny, zniekształcony obraz, który w połączeniu z jej barwnymi, intonacyjnie doskonałymi opowieściami o tym, kiedy i gdzie była, co widziała, czuła, dotykała, podziwiała, czego pragnęła... przenosił uczniów w bajecznie długie i niezapomniane wędrówki do najpiękniejszych miejsc polskiej i światowej sztuki – do arcydzieł. To, co w PRL-owskiej rzeczywistości było prawie niemożliwe, tutaj w sensie abstrakcyjnym zdawało się być w zasięgu wzroku i na wyciągnięcie dłoni. Zajęcia prowadzone przez Panią Wandę były harmonijnym współgraniem ludzkich zmysłów tworzących iluzję czasu i obrazu.



Natomiast na samym dole w pracowni rzeźby wśród eksponatów jeszcze zastygłych w bezruchu po nocnej ciszy, czekał na swoich podopiecznych **Eugeniusz Baranowski** inf., utalentowany artysta, dyrektor lubelskiego plastyka, a przede wszystkim autentycznie wspaniały pedagog z powołania, całkowicie zaangażowany w pracę z młodzieżą oraz w sprawy szkoły, często ze szkodą dla własnej twórczości. Zachęcał uczniów do tworzenia wielu szkiców, które później dokładnie z nimi analizował. Często nawet najprostszy, wyglądający niepozornie projekt stawał się początkiem większej pracy.



Na „Grodzkiej” swoje pierwsze kroki stawiał, jako pedagog Jan **Maria Marek** inf. nauczyciel przedmiotów artystycznych, przede wszystkim autorytet w dziedzinie snycerstwa i rzeźby. W świetle ulicznych latarni oraz iskrzącego, mieniącego się drobnymi kryształkami białego puchu, wielokrotnie okoliczni mieszkańcy i przypadkowi przechodnie ze szczerym zainteresowaniem obserwowali baśniowy widok przedstawiający mistrza ze swoimi uczniami, którzy tonąc w głębokim śniegu, ostrożnie przenosili rzeźby do pracowni profesora na ulicę Złotą. Prace wykonane pod jego kierunkiem są do dziś nieustannie podziwiane przez kolejne roczniki dziewcząt i chłopców pobierających naukę w szkole. Jego wielką pasją było żeglarstwo. Zaraził nią wielu uczniów odbywając z nimi rokrocznie rejsy po mazurskich jeziorach w czasie, których nie tylko można było podziwiać malownicze krajobrazy, poznawać nowe miejsca, ale również zmierzyć się z potęgą starożytnych, hellenistycznych żywiołów przyrody. Jakże malutki wydawał się ten jacht z dzielnymi żeglarzami na pokładzie w konfrontacji z powietrzem targanym przez wiatr, czy wzburzonymi falami wody. Były to prawdziwe lekcje samodzielności, koleżeństwa, integracji, okazją do zawiązania prawdziwych przyjaźni... Jan Marek był również twórcą grupy teatralnej „Asteroid”, wystawiającej spektakle tragicomiczne z wyraźnymi elementami absurdu w odniesieniu do przedstawianej rzeczywistości obserwowanej krytycznymi i wrażliwymi oczami młodych aktorów.



W szkole na Starym Mieście pracował także nauczyciel historii niezapomniany **Stanisław Jop** – autor okolicznościowych, niekiedy satyrycznych, bardzo sympatycznych wierszyków. Do jego miłych obowiązków między innymi należała część artystyczna uroczystości związanych z dniem kobiet, niegdyś hucznie obchodzonej. Każdego roku, z tej okazji składał on wraz z innymi wyrazy szacunku wszystkim paniom, a w szczególności nauczycielkom deklamując osobiście własną poezję. Były też nietypowe lekcje historii, wzbogacone o realistyczne sceny, gdy w latach 1972-73 kręcono ujęcia do pierwszego polskiego filmu „płaszcz i szpady” – „Czarnych chmur”. Uczniowie ledwo mieścili się w oknach swojej szkoły chcąc zobaczyć przejeżdżających na koniach przez Bramę Grodzką XVII-wiecznych szlachciców.

Nie można nie wspomnieć również o polonistce **Florentynie Dzięwulskiej**. Zawsze zatroskana o czystość mowy polskiej, wprowadzała młodzież w arkany literatury polskiej i obcej, a także uczyła sprawnego posługiwania się przekazem pisanim słowa z zachowaniem trudnych zasad oraz niuansów ortograficznych, gramatycznych, stylistycznych...



Przed poważnym zadaniem stanęła **Małgorzata Załuska** starając się, zresztą z sukcesem przekazać humanistycznym umysłom treści z zakresu chemii i fizyki. W dowód wdzięczności doczekała się licznych, bardzo sympatycznych karykatur swojej osoby.

W tej szkole, tuż po studiach swoją pracę rozpoczęła **Teresa Dąbek**, dzięki której rosyjska cyrylica rzuciła czar na wielu uczniów, rozbudzając zainteresowanie językiem i kulturą tego narodu.

Nieodłącznym elementem kształcenia artystycznego były plenery malarskie organizowane głównie w kraju, czasami również zagranicą, między innymi w czeskosłowackiej Pradze, na Węgrzech...

Przede wszystkim Kazimierz Dolny nad Wisłą i jego okolice były miejscami częstych wyjazdów uczniów wraz z nauczycielami. Zgodnie z dewizą życiową chińskiego filozofa Konfucjusza – To, co przyjemne, nie męczy – młodzież w atmosferze zarówno odpoczynku, jak i wyteżonej pracy zgłębiała tajniki sztuki malowania dyskretnie obserwowana przez takich wybitnych pedagogów jak, Blanka Olszewska, Grażyna Orzechowska, Andrzej Krasowski, Maciej Bijas, których świetne korekty do dnia dzisiejszego brzmią w uszach już dojrzałych i ukształtowanych artystycznie wychowanków.



Nie sposób wymienić wszystkich nauczycieli, którzy przez swoje poświęcenie i trud pedagogiczny, wyposażali swoich podopiecznych w wiedzę ogólną i specjalistyczną, kształtowali osobowość oraz etyczne podstawy wrażliwości artystycznej, wreszcie wskazywali i pomagali w wyborze drogi dalszego rozwoju. Nauczycielami szkoły byli również późniejsi pracownicy nauki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, tacy jak: **Henryk Zins** inf., **Artur Iskrzycki**, **Antoni Maśliński** inf., **Sławomir Mieleško** inf., **Marian Stelmasik** inf. Obszar działalności ówczesnej kadry pedagogicznej wychodził daleko poza teren szkoły. Jej członkowie byli współtwórcami zmian strukturalnych i programowych w szkolnictwie plastycznym, współautorami programów nauczania, inicjatorami wielu udanych eksperymentów pedagogicznych a także autorami publikacji. Brali oni też czynny udział w życiu artystycznym, zdobywali liczne nagrody na wystawach i konkursach. Ich własna twórczość miała niebagatelny wpływ na rozwój świadomości plastycznej uczniów. Wiele z tych działań znalazło uznanie. Znakomita większość uczących została wyróżniona odznaczeniami resortowymi i nagrodami (m.in. Krzyżami Kawalerskimi Orderu

Odrodzenia Polski, Złotymi i Srebrnymi Krzyżami Zasługi, Medalami Komisji Edukacji Narodowej, odznaczeniami „Zasłużony działacz kultury” i „Zasłużony dla Lublina”.

Z nauczaniem nierozzerwalnie łączył się proces wychowawczy. Było to głównie zasługą nauczycieli – ludzi o twórczych osobowościach, motywujący wychowanków do nieskrępowanego rozwoju. Oprócz prężnie działającego żeglarstwa uczniowie mieli możliwość rozwijania pasji w licznych kołach zainteresowań, np.: miłośników sztuki, literackim, ceramicznym, teatralnym, fotograficznym, graficznym oraz w organizacjach, np. Polski Czerwony Krzyż, Liga Obrony Kraju... Tym samym celom służyły liczne wycieczki organizowane w kraju i zagranicą oraz praktyki zawodowe.

Jedną z form poszerzania kształcenia zawodowego była współpraca z zakładami pracy. Na terenach instytucji patronackich, między innymi w nieistniejących już Zakłady Metalurgicznych „Ursus”, młodzież organizowała wystawy, projektowała i wykonywała wystroje wnętrz, przekazywała obrazy. Ta współpraca przynosiła szkole korzyści materialne, między innymi część plenerów sponsorowana była przez patronackie zakłady. Trwałymi owocami wysiłku młodzieży były m.in.: wystrój Sali tradycji VII Pułku Kołobrzeskiego, niektórych wnętrz Komendy Wojewódzkiej MO, Straży Pożarnej, Klubu „Medyk, Elektromontażu czy Agrometu, a także wystroje izb pamięci wielu szkół, wnętrz domów dziecka czy przedszkoli. W latach 50-tych naszych uczniów można też było spotkać przy odbudowie lubelskiego Starego Miasta.

Od 1955 roku, na skutek decyzji władz terenowych o likwidacji placówek kształcenia artystycznego w całym kraju, nastąpiła stopniowa likwidacja Liceum Technik Plastycznych. W jego miejsce zostało utworzone Państwowe Liceum Kulturalno-Oświatowe w Lublinie. Ostatecznie, decyzją Ministra Kultury i Sztuki z dnia 1 września 1957 roku szkoła ponownie została przemianowana na Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Lublinie. Stąd, na skutek częstych zmian organizacyjnych, w

1957 roku funkcjonowały równolegle w ramach placówki trzy szkoły, które miały wspólną siedzibę, tę samą dyrekcję i kadre nauczycielską. W myśl zaleceń reformy oświaty w 1966 roku nastąpiło dalsze uzawodowienie szkół artystycznych poprzez wprowadzenie nowego programu nauczania, zapewniającego absolwentom kwalifikacje zawodowe, w przypadku PLSP w Lublinie w zakresie dekoratorstwa. W latach 70-tych wprowadzono specjalność wystawiennictwo.

*Wpis wielostronicowy. Przełączaj się na inne strony w lewym dolnym rogu tekstu.*



**W 1967 roku oddano do użytku Bursę dla Młodzieży Szkół Artystycznych w Lublinie,** przy ulicy Plażowej w nowym budynku, dobrze wyposażonym i większym w porównaniu z internatem przy ulicy Dąbrowskiego. Do dnia dzisiejszego służy ona uczniom z lubelskich szkół: plastycznej i muzycznej. Po siedmiu latach poprzedzonych żmudnymi staraniami osób rozumiejących konieczność rozbudowy placówki w związku ze stale rosnącą liczbą uczniów rozpoczęto inwestycję w odległości około 150 metrów od Internatu, również przy ulicy Plażowej.

Istotne wydarzenia w historii szkoły przypadły na lata siedemdziesiąte, kiedy to w dniu 25 marca 1972 roku nastąpiło uroczyste nadanie szkole imienia wybitnego poety, malarza i myśliciela – Cypriana Kamila Norwida, ucieleśniającego swoim twórczym życiem umiłowanie prawdy i piękna oraz wielkie zrozumienie dziejowej roli sztuki. Podczas akademii Kazimierz Dudek – przedstawiciel Zarządu Szkolnictwa Artystycznego Ministerstwa Kultury i Sztuki przekazał akt nadania imienia, po którym nastąpiło ślubowanie. Na szkolnym sztandarze widnieją słowa patrona: „Ojczyzna to nasz wielki zbiorowy obowiązek”. W dwa lata później rozpoczęto budowę nowej siedziby szkoły.



Szkoła wypracowała własną tradycję. Tworzyły ją różnorodne imprezy: począwszy od lokalnych – tradycyjnych bali maskowych, studniówek, uroczystości obchodzonych z okazji różnych świąt, poprzez organizowaną coroczną ekspozycję prac uczniów ze wszystkich specjalności, a skończywszy na licznych wystawach i konkursach poza murami szkoły. Liceum prezentowało prace uczniów m.in. w Brześciu, Debreczynie, Republice Federalnej Niemiec, Francji, brało również udział w Panoramie XXX-lecia Lublin-Warszawa, na wystawach ogólnopolskich organizowanych przez Ministerstwo Kultury i Sztuki w Krakowie, Wrocławiu, Szczecinie, Koszalinie, Białymstoku, Kielcach, Tarnowie czy Zakopanem. na ogólnopolskich konkursach plastycznych, uhonorowanych licznymi sukcesami młodzieży.

Innowacje w dziedzinie kształcenia i wystawy artystyczne doprowadziły wkrótce do ugruntowania pozycji szkoły w środowisku lokalnym. Stale powiększała się liczba uczniów. Jego mury opuściło ponad 780 absolwentów, przygotowanych do studiów (nie tylko na kierunkach artystycznych) oraz do wykonywania określonego zawodu. W tym okresie swojej działalności szkoła wykształciła wielu znanych artystów, takich jak np. **Tadeusz Mysłowski** inf. i **Radosław Gryta** – dziekan Akademii Sztuk Pięknych w Helsinkach inf. Absolwentami, a następnie nauczycielami w tej szkole byli tacy twórcy, jak **Stanisław Bałdyga** inf. i **Waldemar Szysz** inf.



Przez cały okres działalności szkoła wielokrotnie potwierdzała, iż godna jest swojego patrona. Uwieńczeniem tych zasług było przyznanie jej, przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w roku 1979, za całokształt działalności kulturotwórczej i społecznej na rzecz środowiska – honorowej odznaki „Zasłużonemu dla Lublina”, zaś w uznaniu osiągnięć dydaktyczno – wychowawczych, sztandar PLSP w Lublinie został odznaczony pamiątkowym Medalem Komisji Edukacji Narodowej.



Finalnym owocem starań bardzo wielu osób, którymi kierowała nieoceniona w swoich dążeniach dyrektor szkoły **Halina Lipska** było zakończenie pięcioletniej budowy nowej siedziby szkoły mieszczącej się kilkadziesiąt metrów od Bursy. **W 1979 roku liceum otrzymało nową, piękny, nowoczesny budynek przy ulicy Plażowej**, położony wśród zielonych zakątków, w centrum aglomeracji miejskiej, nad lubelską rzeką Bystrzycą.

*Wpis wielostronicowy. Przełączaj się na inne strony w lewym dolnym rogu tekstu.*

Od lat osiemdziesiątych do dnia dzisiejszego szkoła przeżywa okres nieustającej adaptacji, usprawniania i unowocześniania. Powstały nowe pracownie (kompleks pomieszczeń fotograficznych z pracownią sitodruku), wyremontowano stare sale, wyposażając je w nowe sprzęty i urządzenia. Aula szkolna została ozdobiona serią różnych wersji godła polskiego – ślad pracy Jana Marka – nauczyciela rzeźby i snycerki oraz jego uczniów.

Należy podkreślić, iż na dynamiczny rozwój szkoły w trudnym okresie lat osiemdziesiątych, duży wpływ miała osoba ówczesnej dyrektor **Marii Przechodzkiej** inf., która objęła funkcję dyrektora z dniem 1-go września 1981 roku



i szybko zaangażowała się w życie szkoły. Wykorzystywała liczne prywatne kontakty oraz całą swoją dyplomację, aby pozyskiwać przyjaciół i darczyńców szkoły, ułatwiać zakup materiałów, a także patronowała pracy nauczycieli plastyków nad wystrojem obiektu.

Spektakularnym wydarzeniem w szkole było oddanie do użytku świetlicy-barku, którego wnętrze zaprojektowane zostało, jako praca dyplomowa realizowana pod kierunkiem pedagogów – **Romualda Kołodzieja** inf. i **Tadeusza Kliczki**. Projekt wspomagała liczna grupa uczniów – entuzjastów. W następnych latach ściany barku stały się ulubionym miejscem ekspozycji prac malarskich i graficznych. Odbываły się też tam mini-wernisaże i kameralne imprezy szkolne.

Równoległe z urządzeniem świetlicy toczyły się na parterze prace nad zbudowaniem szkolnej galerii. Tutaj prace wymagały większego zaangażowania finansowego i trudu zdobywania dodatkowych funduszy. W zajęciach związanych z modyfikacją galerii uczestniczyli młodzież i nauczyciele. Dzięki tym wysiłkom **galeria szkolna „Norwid”** (1982) stała się miejscem różnorodnych wydarzeń plastycznych, nie tylko wystaw szkolnych (indywidualnych i zbiorowych), lecz także ogniwem przyciągającym twórców z innych szkół plastycznych i różnych środowisk artystycznych. Była także świadkiem aktywności założonego na terenie placówki **Stowarzyszenia Norwidium**, którego wieloletnim prezesem był **Jan Maria Marek** inf.



Celem statutowym organizacji było wspieranie młodych talentów, np. poprzez organizowanie konkursów dla uczniów ( Rysunek Miesiąca). W dobie reformy szkolnictwa galeria miała w zamyśle Andrzeja Krasowskiego, który objął stanowisko dyrektora placówki w roku 1989, zbliżyć ze sobą szkołę i środowisko, zgodnie z ideą „integrowania różnych płaszczyzn kulturowych, stwarzania możliwości, uczestnictwa w kulturze współczesnej na bazie obcowania z tradycją”. Opracowano

program galerii, nadając jej wybitnie edukacyjny charakter. Stopniowo zaczęła nabierać coraz większego znaczenia. Pozyskiwano do współpracy wybitnych artystów takich jak, np.: **Stanisław Baj** inf., Tadeusz Mysłowski inf., Artur Popek inf. Odbывały się w niej spotkania ze znakomitymi gośćmi, między innymi z JM Rektorem ASP w Krakowie prof. **Janem Pamułą** inf., z wybitnym polskim rzeźbiarzem prof. **Adamem Myjakiem** inf. Pokazywali w niej swoje prace nasi nauczyciele – **Marta Wasilczyk** – Honorowy Profesor Oświaty (2018) i laureatka wielu prestiżowych nagród w konkursach ogólnopolskich przyznanych za wyroby artystyczne z ceramiki.

Uczeń **Michał Szczególski** opracował oryginalną linię promocyjną dla galerii szkolnej i nazwał ją Lożą Artystów, która obecnie pełni rolę galerii miejskiej, natomiast jej bieżące wystawy są reklamowane w lubelskim informatorze kulturalnym (Zoom). Tutaj też odbyła się atrakcyjna prezentacja osady prasłowiańskiej w Żmijowiskach, efektu współpracy ZSP z Muzeum Nadwiślańskim, dla którego szkoła wykonała wyobrażenia bóstw oraz figury postaci – dawnych mieszkańców osady.

Rozbudowano także kompleks pomieszczeń sportowych. Dzięki dużemu zaangażowaniu społecznemu nauczycieli wychowania fizycznego – państwa **Barbary i Henryka Rejznerów** do sali gimnastycznej dobudowano siłownię wyposażoną w przyrządy służące nie tylko uczniom, ale także pracownikom szkoły. Nauczyciele wf-u dysponując dobrymi warunkami technicznymi organizowali regionalne zawody sportowe z udziałem innych szkół artystycznych, np. z Nałęczowa i Zamościa.

Dużą pomocą w doposażeniu i modernizowaniu szkoły było pozyskiwanie dla liceum zakładów patronackich. Nowe zasłony do auli, nagłośnienie, fundowane w całości plenery, wycieczki, a także świadczenia w dziedzinie transportu, materiały do pracowni specjalistycznych – to wynik współpracy dyrekcji z licznymi w owym czasie zakładami patronackimi, jak: zakłady metalurgiczne „Ursus” w Lublinie, Zakłady Remontowe Energetyki w Lublinie, Morska Stocznia Remontowa w Świnoujściu, Zakłady

Lniarskie w Kamiennej Górze i inne. W latach 1989-92, kiedy na rynku pojawiły się nowe dynamiczne firmy prywatne, szkoła wzbogaciła się o kolorowe telewizory, magnetowidy, telewizję satelitarną, kamerę video, pierwszy komputer „Commodore Amiga”.

Znaczące zmiany dokonały się, gdy do dydaktyki zajęć plastycznych wkroczyły komputery. Należy podkreślić, że szkoła, była jedną z pierwszych placówek artystycznych odkrywających nowe możliwości na polu wystawiennictwa w grafice komputerowej. Dzięki zaangażowaniu, dyr **Andrzeja Krasowskiego** w szybkim tempie dwa szkolne pomieszczenia otrzymały wygląd nowoczesnych sal komputerowych, w których rychło pojawił się sprzęt elektroniczny. Warto tu wspomnieć o wysiłku nauczycieli: **Andrzeja Cwaliny** inf., **Tadeusza Kliczki**, **Waldemara Figiela**, **Andrzeja Mazusia**, **Ryszarda Pałucha**. Fundusze były zdobywane w różny sposób: z aukcji i prac zleconych, od prywatnych sponsorów, także od władz ministerialnych. Zapoczątkowano także archiwizację zbioru prac dyplomowych, która jest także obecnie kontynuowana.

Szkoła obok profilu artystyczno-plastycznego realizowała także cykl kształcenia ogólnokształcącego, w którym odnosiła sukcesy. Wymiernym tego efektem było zdobycie przez ucznia **Przemysława Mazura**, wychowanka **Jerzego Kozery**, dyplomu finalisty olimpiady historycznej na szczeblu ogólnopolskim w roku 1999.

Należy zwrócić uwagę na cenne inicjatywy związane z „kulturą żywego słowa”, takie jak: spektakle, poranki literackie, jasełka audycje prowadzone przez radiowęzeł szkolny, okolicznościowe wydawnictwa (gazetka uczniowska Ramota), liczne spektakle, na przykład: Tryptyk Rzymski, Totus vitae consortium, Traktat o manekinach, i inne, przygotowywane przez polonistów **Annę Stefańczyk** i **Piotra Panasewicza** oraz nauczyciela religii **Waldemara Dziaczkowskiego**.

*Wpis wielostronicowy. Przełączaj się na inne strony w lewym*

*dolnym rogu tekstu.*

W wyniku reformy programowej od roku **1999** w szkole zaczęło funkcjonować **gimnazjum**, obejmującą etap gimnazjalny i licealny. W konsekwencji utworzono sześcioletnią **Ogólnokształcącą Szkołę Sztuk Pięknych**. Kolejne zmiany organizacyjne nastąpiły w roku **2002**, kiedy utworzone zostało 4-letnie **Liceum Plastyczne w Lublinie**. Zarządzeniem Ministra Kultury z 28 lutego 2002 roku obie szkoły połączone zostały w **Zespół Szkół Plastycznych w Lublinie**. W roku 2005 ostatnia klasa dawnego Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych zakończyła naukę. Dnia 25 czerwca 2010 roku Zespół otrzymał imię Cypriana Kamila Norwida.

Na przełomie starego i nowego tysiąclecia Szkoła przy współpracy ze Stowarzyszeniem Przyjaciół PLSP w Lublinie (Norwidium) oraz Ogólnokształcącą Szkołą Muzyczną zorganizowała warsztaty artystyczne, które w następnych latach przekształciły się w ceniony **Międzynarodowy Konkurs Portret Rodzinny** (biennale) inf., jako impreza towarzysząca międzynarodowym Spotkaniom Rodzin Muzykujących.



Portret Rodzinny został objęty patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W październiku 2007 roku otrzymaliśmy zaproszenie do zaprezentowania najlepszych prac z kolekcji konkursowej w Teatrze Narodowym w Warszawie. Było to wydarzenie o znaczeniu ogólnopolskim, ponieważ retrospektywna wystawa składała się z najlepszych dzieł ze wszystkich szkół plastycznych z całej Polski uczestniczących w Biennale.

Konkurs mimo wielu trudności systematycznie się rozwija, a edycja (2011) zgromadziła około 900 eksponatów z różnych dziedzin: malarstwa, rysunku, fotografii, grafiki, tkaniny i rzeźby. Komisarzem tego ogromnego przedsięwzięcia była **Teresa Świerbutowicz** – rzeźbiarka, wieloletni dyrektor artystyczny Szkoły. Kolekcja Portret Rodzinny zgromadzona w magazynach

archiwalnych naszej placówki w małych fragmentach była eksponowana także na terenie miasta, np. w galerii Radia Lublin, w Teatrze Muzycznym, itd.



Z inicjatywy dyrektora **Andrzeja Krasowskiego** i przy aktywnym wsparciu nauczycieli w roku 2006 zorganizowano pierwsze Ogólnopolskie Warsztaty Rzeźbiarskie inf. Stopniowo zyskiwały one na popularności a dzięki uczestnikom z Ukrainy Litwy ostatecznie stały się imprezą o wymiarze międzynarodowym. Stałym gościem honorowym warsztatów jest Adam Myjak – wybitny polski rzeźbiarz profesor ASP w Warszawie.

Szkoły artystyczne makroregionu chętnie uczestniczą w naszych przedsięwzięciach, tj. warsztatach rzeźbiarskich, przeglądach makroregionalnych z malarstwa, rysunku, rzeźby oraz prac dyplomowych, np. Biennale Dyplom 2011. Jest to zasługą nie tylko wysoko wykwalifikowanych, przyjaźnie usposobionych nauczycieli i wszystkich pracowników szkoły, ale również samego usytuowania Lubelskiego Plastyka. Nasza placówka znajdująca się w centrum miasta doskonale spełnia określone standardy zarówno lokalowe oraz sprzętowe – te wewnątrz gmachu, jak i wokół budynku położonego wśród zieleni zajmującej niemałą powierzchnię w bliskiej odległości od bursy dysponującej miejscami noclegowymi oraz całodziennym wyżywieniem.



Podczas kadencji **Andrzeja Krasowskiego** wdrażano kolejne etapy reformy – warsztaty edukacyjne, tworzone WSO i PSO, autorskie programy nauczania przedmiotów artystyczno-zawodowych oraz programy wychowawcze szkoły, wprowadzano w życie Szkolne Systemy Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli, porządkowano prawo szkolne.

Spektakularnym osiągnięciem było w 1996 roku zdobycie pierwszego Rydwanu Apollina na II Ogólnopolskim Biennale

Tkaniny Artystycznej w Supraślu. Zorganizowano także I Regionalne Warsztaty Artystyczne w miejsce dotychczasowych praktyk zawodowych.

W roku 2007 nowym dyrektorem Zespołu Sztuk Plastycznych w wyniku konkursu została **Krystyna Głowniak** – artystka-malarka, polonistka, historyk sztuki inf. Zaprosiła do współpracy **Alinę Tkaczyk** – romanistkę oraz **Krzysztofa Dąbka** – historyka sztuki, absolwenta PLSP w Lublinie i pod jej kierownictwem szkoła weszła w nowy, dynamiczny okres swojego istnienia i działalności.

Uczniowie Lubelskiego Plastyka są laureatami licznych nagród i wyróżnień w dziedzinie osiągnięć artystycznych. Wszystkie są powodem do dumy, potwierdzeniem słuszności wyborów i starań, a jednocześnie zachętą do mobilizacji oraz podjęcia jeszcze większych wysiłków, wyzwań... Te najcenniejsze – stypendia Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wielokrotnie przyznawane naszym wychowankom na przestrzeni lat są dla szkoły świadectwem najwyższych osiągnięć, prestiżu oraz nieprzemijających wartości. I tak na przykład w okresie od 2003 do 2010 roku Minister tą nagrodą uhonorował 29 naszych uczniów.

**Dnia 25 czerwca 2010 roku** odbyła się uroczysta akademia upamiętniająca **80 letni okres istnienia Lubelskiego Plastyka**, podczas której nastąpiło uroczyste nadanie, a właściwie przywrócenie szkole imienia Cypriana Kamila Norwida, formalnie utraconone w wyniku reformy oświaty w 1999 roku, jednak nieprzerwanie żyjące w świadomości osób związanych z naszą placówką. Na nowym sztandarze zaprojektowanym przez nauczycieli tkaniny artystycznej – Martę Wasilczyk i Annę Łoś obok słów polskiego wieszczka, „Bo piękno na to jest, by zachwycało. Do pracy – by się zmartwychwstało” wyhaftowano pełną nazwę, która od tego momentu brzmi: Zespół Szkół Plastycznych im. C. K. Norwida w Lublinie.



Z okazji jubileuszu została wydana obszerna, licząca 112 stron publikacja przedstawiająca historię i osiągnięcia naszych uczniów, absolwentów oraz nauczycieli. Z tej okazji na terenie miasta Lublina, a także w Krakowie odbyło wiele wystaw prezentujących fragmenty z dorobku szkoły. To ostatnie przedsięwzięcie – organizacyjnie trudne i pracochłonne zgromadziło dnia 4 listopada 2010 na wernisażu w krakowskim Pałacu Sztuki Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych ponad 120 Lublinian – uczniów, pracowników, miłośników szkoły podziwiających ekspozycje, na które złożyły się w większości prace dyplomowe z reklamy wizualnej, snycerstwa, tkaniny artystycznej a także rozmaite archiwalia.



Nieprzypadkowy jest też tytuł wystawy „**80 lat lubelskiego Plastyka. 1927-2010 – od Krakowa do Krakowa**” w podtekście wskazujący na obecny kierunek działalności i rozwoju szkoły, która nadążając za dynamiką rozwoju współczesnego świata, a

co za tym idzie wdrażając nowoczesne technologie i metody w dziedzinie edukacji oraz dydaktyki nie zapomina o starej, dobrej tradycji, o twórczych osobowościach ludzi, którzy swoją ciężką pracą, talentem, poświęceniem stworzyli kawał historii lubelskiej placówki, zgromadzili bogaty dorobek, z którego nieustannie czerpane się najlepsze wzory służące kształtowaniu świadomości artystycznej młodych twórców oraz realizacji podstawowego celu szkoły, jakim jest wychowanie młodzieży



przez sztukę w umiłowaniu uniwersalnych wartości etycznych, prawdy i piękna oraz poszanowania ludzkiej godności.

Lata 2007 – 2012 to okres bardzo korzystny dla Szkoły, która zyskała nowy wygląd zewnętrzny dzięki remontom. Fundusze uzyskane z ministerialnego programu infrastruktura kultury pozwoliły na ocieplenie budynku. Nowa kolorystyka elewacji uczyniła go bardziej atrakcyjnym i przyjaznym dla użytkowników.

Pozytywnym skutkiem lepszego zagospodarowania pomieszczeń było utworzenie gabinetu psychologiczno-pedagogicznego, dentystycznego, pracowni podstaw fotografii i filmu, kolejnej pracowni podstaw projektowania, drugiej pracowni i dwóch magazynów rzeźbiarskich.

Remont szkolnego patio i schodów umożliwił pełne korzystanie przez młodzież z przestrzeni szkolnej.

Szkoła stała się miejscem spotkań ogólnopolskich i regionalnych, warsztatów dla nauczycieli, przeglądów prac dyplomowych, prac uczniowskich z rysunku, malarstwa i rzeźby. Przybyło wielu stypendystów MKiDN, także Urzędu Marszałkowskiego i innych za wysokie wyniki w nauce.

ZSP odwiedzili wybitni nauczyciele akademicy – artyści, profesorowie, np. **Jan Pamuła, Adam Wsiołkowski, Adam Myjak, Andrzej Nowakowski, Ryszard Mendzelewski, Artur Popek, Adam Brincken, Tomasz Zawadzki**. Te kontakty zaowocowały rosnącą liczbą absolwentów przyjmowanych na prestiżowe uczelnie artystyczne.

Wzbogacenie bazy pomocy naukowych, zwłaszcza a zakresie mediów elektronicznych spowodowało u absolwentów wzrost poziomu umiejętności projektowania, fotografowania, filmowania, tworzenia animacji, przygotowywania wydawnictw, co pozwoliło na lepsze poruszanie się na rynku pracy.

Na uwagę zasługuje duża liczba gimnazjalistów, dla których

nauczyciele opracowali programy autorskie, dzięki czemu szkoła stała się bardziej atrakcyjna dla tej grupy wiekowej.

W tym okresie pozytywne kreowanie wizerunku szkoły widać w licznych wystawach jej wychowanków nie tylko w Lublinie, ale także w Krakowie i Warszawie, w lokalnych i ogólnopolskich mediach. „Lubelski Plastyk” coraz częściej gościł w swoich murach uczniów z zaprzyjaźnionych szkół artystycznych z różnych części świata, a także innych cudzoziemców zainteresowanych współpracą ze szkołą.

W dniu 1 września, dotychczasowy wicedyrektor Zespołu Szkół Plastycznych im. C. K. Norwida w Lublinie, **Krzysztof Dąbek**,



absolwent PLSP im. C. K. Norwida w Lublinie, od 1986 roku nauczyciel historii sztuki, objął stanowisko dyrektora szkoły w **kadencjach 2012-2017 i 2017-2021**.

Funkcje vice dyrektorów sprawowali: Alina Tkaczyk – do spraw ogólnokształcących, Andrzej Mazuś – do spraw artystycznych.

*Od lewej: Krzysztof Dąbek, Alina Tkaczyk, Andrzej Mazuś (fot. 2022)*

W **2019** roku Liceum Plastyczne w Lublinie zostało przekształcone w szkołę 5-letnią: **Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. Cypriana Kamila Norwida w Lublinie**. Od 1 września 2019 roku w Zespole Szkół Plastycznych im. Cypriana Kamila Norwida w Lublinie funkcjonują dwie szkoły:

1. Ogólnokształcąca Szkoła Sztuk Pięknych w Lublinie – wygasła 31 sierpnia 2022 roku,
2. Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. Cypriana Kamila Norwida w Lublinie.

Od 1 września 2022 roku funkcjonuje jedna szkoła, **Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. Cypriana Kamila Norwida w Lublinie**.



Na dyrektora szkoły został powołany **Krzysztof Dąbek** (kadencja 2022-2027). Funkcje vice dyrektorów sprawują: Joanna Kozłowska – do spraw ogólnokształcących, Andrzej Mazuś – do spraw artystycznych.

*Od lewej: Andrzej Mazuś, Krzysztof Dąbek, Joanna Kozłowska (fot. 2022)*

---

Historię szkoły opracowała Elżbieta Marut-Kargul na podstawie jubileuszowej publikacji – „80 lat Lubelskiego Plastyka”, którą można zobaczyć pod adresami:

- <http://www.liceumplastyczne.lublin.pl/index.php?go=publikacja>
- Publikacja jubileuszowa do pobrania (PDF, 11,2 MB)

Fotografie zamieszczone w pracy pochodzą z archiwum ZSP w Lublinie oraz z portalu „nasza klasa miejsce spotkań” <http://nasza-klasa.pl/> za opublikowanie i udostępnienie, których serdecznie dziękujemy.

- więcej zdjęć oraz informacje na temat historii Lubelskiego Plastyka
- Historia mówiona [W:] TEATRNN.PL
- prezentację o szkole – czasy najnowsze